

Poznańskie Muzeum Pyry



Na turystycznej mapie Poznania pojawiło się nowe muzeum. Przedstawiamy Poznańskie Muzeum Pyry!

Poznań – kraina rogalików świętomarcińskich, gwary i pyrów, na muzeum poświęcone temu typowemu dla stolicy Wielkopolski przysmakowi trochę musiało poczekać. W końcu jednak udało się. W samym sercu miasta wyrosło dorodne pyrowe centrum wiedzy! Prześledźmy, co Poznańskie Muzeum Pyry oferuje swoim gościom.

Ogromnym plusem muzeum jest jego lokalizacja. Adres wskazuje na ulicę Wroniecką 18, a zatem jedną z trzech północnych odnóg Starego Rynku. To zaledwie dwa rzuty pyrą od Ratusza. Należy podpowiedzieć, iż wejście znajduje się na ulicy Mokrej, krzyżującej się z Wroniecką. Po przekroczeniu progu wita nas szatnia oraz dwie ciekawe mapy przedstawiające kartoflane nazewnictwo w Polsce oraz Europie. Na parapecie znajdziemy również niepozorne roślinki, które okazują się różnymi rodzajami krzewów ziemniaka.



Dalej schodzimy do podziemi, co idealnie wpasowuje się w sposób, w jaki bulwy są uprawiane. W głównym korytarzu znajdziemy biblioteczkę nadal wzbogacaną o ciekawe pozycje na temat ziemniaków oraz wystawę dawnych zdjęć obrazujących wszelkie prace związane z ziemniakami: wykopki, obieranie, sadzenie itp.

Zwiedzanie odbywa się w grupach, z przewodnikiem, i rozpoczyna małymi warsztatami, w czasie których przyprawisz swoją własną pyrkę. Ta idzie wprost do pieca, a gotowy produkt można zabrać na pamiątkę. Zjedzenie go nie jest wskazane.



W ciągu godzinnego spaceru poznajemy niezwykle bogatą historię bulwy. Przyzwyczajeni do ziemniaków jako stałego elementu na polskim stole zapominamy, że minęło jedynie kilka stuleci, nim pyry zdominowały naszą dietę a liczba kilometrów, jakie pokonały to 11 327! Ścieżka zwiedzania opowiada o kraju pochodzenia ziemniaków, sposobie w jaki dostały się do Europy a później jak zostały spopularyzowane na Starym Kontynencie. Zahaczamy o historię Jana III Sobieskiego i dowiadujemy się, co spowodowało, iż pyry w Polsce rozpropagowano dopiero w XVIII wieku. Ciekawym elementem ekspozycji jest Układ Pyrocentryczny, który kryje przekroje poszczególnych gatunków ziemniaków.



Kolejnymi punktami zwiedzania jest „symulacja” wykopków czy Bar Pod Pyrą, pokazujący różnorodność zastosowań ziemniaka w kuchni. Poznajemy również największego wroga pyry – stonkę ziemniaczaną. Co niektórzy z dziecięcych lat mogą pamiętać jeszcze zbieranie stonki – plagi PRL. Tu również nie zabrakło zaskoczenia – stonka nie zamieszkała w Europie razem z ziemniakami – przybyła dopiero w XIX wieku.



Muzeum kryje więcej tajemnic, niż te wspomniane powyżej. Aby je odkryć, należy udać się pod adres ul. Wroniecka 18 (wejście od ul. Mokrej) od wtorku do niedzieli, między 10:00 a 18:00 (ostatnie wejście o 17:00). Bilety wstępu kosztują 18 zł normalny, 16 zł ulgowy. W razie pytań, można skontaktować się z załogą obiektu pod numerem 609 121 611.

[Strona na Facebooku](#)



Tekst: Norbert Zieliński

Foto: Norbert Zieliński